

PORADNIK DLA MAŁYCH PACJENTÓW I ICH RODZICÓW

LECZYĆ
PO LUDZKU



W Y B O R C Z A . P L / L E C Z Y C

KIEDY ZACHORUJE DZIECKO



FOTOLINK

PARTNER DODATKU
sanofi aventis
Zdrowie przede wszystkim



AKCJA SPOŁECZNA „GAZETY WYBORCZEJ”
ORAZ INSTYTUTU PRAW PACJENTA I EDUKACJI ZDROWOTNEJ

gazeta

Mali pacjenci też mają prawa



**DOROTA
FRONTCZAK**
koordynatorka
akcji „Leczyć
po ludzku”

„U mojej siedmioletniej córki zdiagnozowano problemy z nerkami. Spędziliśmy tydzień w szpitalu. Razem. Przed wypisaniem robili jej jeszcze badanie kontrolne - cystografię, która polega na założeniu cewnika. Wiadomo było, że będzie bolało. Staaliśmy z mężem przed gabinetem, trzymaliśmy małą na rękach. Nagle jedna z pielęgniarek wprawnym ruchem zabrała dziecko i zamknęła nam drzwi przed nosem. Zatkalo nas. Mąż zapytał, dlaczego nie możemy być przy badaniu. »Bo nie!« - uciął lekarz”.

List ten dostaliśmy rok temu, gdy ruszała akcja „Leczyć po ludzku”. Wydaliliśmy wtedy „Poradnik praw pacjenta”, w którym opisaliśmy szczegółowo prawa przysługujące nam w szpitalach i przychodniach. Niewiele osób je znało, bo ustawa o prawach pacjenta pojawiła się ledwie kilka miesięcy wcześniej. Niestety - jak widać - znało je także niewielu lekarzy.

Każdy pacjent ma prawo, by podczas wizyty, badania czy innej czynności medycznej był przy nim obecny ktoś bliski. Łamanie tego prawa jest tym bardziej karygodne, gdy chodzi o małego pacjenta. Dziecko, idąc do szpitala, boi się i wstydzi - powinno być z mamą lub tatą, którzy zapewnią mu poczucie bezpieczeństwa i je uspokoją.

Nie mniej ważne jest prawo do intymności i godności, do informacji i wyrażania zgody (tak, dziecko ma prawo wypowiedzieć się na temat proponowanego leczenia), do poufności. O wszystkich tych prawach w szczególnym przypadku, gdy pacjentem jest dziecko, piszemy w tym poradniku. Na szpitalnym oddziale dziecięcym swoje prawa ma także rodzic - czytaj na s. 6.

Choroba dziecka to podwójny kłopot. Oprócz strachu o jego zdrowie pojawia się strach o finanse rodziny. Opieka nad hospitalizowanym dzieckiem trwa bowiem całą dobę. A pracodawca czeka. O tym, jakie zwolnienia i zasiłki przysługują rodzicom, piszemy na s. 8-11. Na końcu publikujemy listę organizacji pomagającym chorym dzieciom (s. 12-15). ●

Prawo do informacji i wyrażania zgody

Jednym z podstawowych praw pacjenta jest to, by mógł świadomie uczestniczyć w procesie leczenia. Prawo do informacji i wyrażania zgody przysługuje także dzieciom

Prawo rozróżnia dwie grupy dzieci, którym w różnym zakresie przysługuje prawo do informacji - te powyżej i te poniżej 16. roku życia.

Informowanie dziecka i rodziców

Dzieci, które nie ukończyły 16 lat, informuje się o ich stanie zdrowia w ograniczonym zakresie - takim, który umożliwi lekarzowi podejmowanie czynności medycznych. Dobierając zakres wiedzy, którą przekaże, lekarz powinien kierować się tym, na ile dziecko jest w stanie zrozumieć podawane mu informacje.

Dzieci, które ukończyły 16 lat, informuje się w pełnym zakresie, ale z dostosowaniem do ich możliwości zrozumienia. Lekarz powinien poinformować także starsze dziecko o wszelkich następstwach zabiegu. Może ominąć tzw. skutki nadzwyczajne, czyli takie, które występują bardzo rzadko, oraz niedobre

informacje o rokowaniu. Lekarz przekazuje również bezpośrednio informacje o lekach i o ich dawkowaniu (dobrze, by to zrobił na piśmie), podaje także zalecenia dietetyczne, o ile takie są.

Bez względu na wiek dziecka lekarz ma obowiązek poinformować w pełnym zakresie o stanie zdrowia dziecka jego rodziców, także wtedy, gdy rokowania są złe.

Prawo do informacji ma każde z rodziców, chyba że sąd opiekuńczy (inaczej sąd rodzinny) dla dobra dziecka ograniczy te prawa jednemu z rodziców. Wystarczy, że personel przekazuje informacje jednemu z nich, jeśli drugi się np. nie zgłasza. W pełnym zakresie informuje się nie tylko rodziców biologicznych, ale także opiekunów prawnych ustanowionych przez sąd opiekuńczy.

Dalsza rodzina

Lekarz nie ma obowiązku informowania o stanie zdrowia pozostałych członków rodziny dziecka. Tylko rodzic lub opiekun prawny może upoważnić inne osoby z tzw. szerokiej rodziny, np. babcię czy ciocię, do dostępu do informacji o dziecku. Takie upoważnienie może być ustne albo pisemne - najlepiej, by zostało wpisane do dokumentacji medycznej dziecka. Rodzice dziecka mogą ograniczać w różnym stopniu prawa dalszych członków rodziny, np. upoważnić babcię do otrzymania informacji o stanie zdrowia dziecka - np. że jest przeziębione i ma brać określone leki, ale ograniczyć jej wiedzę na temat dodatkowych badań, które należy wykonać.



GETTY IMAGES/FPM

Jeżeli dziecko ukończyło 16 lat, to również i ono oprócz rodzica powinno wyrazić zgodę na informowanie innych osób, np. babci, ciotki, sąsiadki - ustnie lub pisemnie. Dziecko młodsze może wyrazić swoje zdanie, które należy wziąć pod uwagę.

Wskazanie przez rodziców dziecka osoby, której - poza nimi - można udzielać informacji o dziecku, jest prawem, a nie obowiązkiem. Jeżeli rodzice lub rodzice i dziecko nie upoważnią nikogo, lekarz nie może przekazywać jakichkolwiek informacji dotyczących dziecka. Zasada ta odnosi się również do dziennikarzy robiących np. reportaże o dziecku.

Wpisanie do dokumentacji medycznej nazwiska osoby upoważnionej do otrzymywania informacji zapobiega łamaniu praw dziecka do poszanowania prywatności.

Powiadomienie w nagłym wypadku

W interesie dziecka przebywającego w szpitalu jest również wpisanie do dokumentacji medycznej numeru telefonu kontaktowego jego rodziców lub upoważnionej osoby na wypadek pogorszenia się stanu zdrowia dziecka. Szpital ma wówczas obowiązek niezwłocznego ich powiadomienia.

W wyjątkowych sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia dziecka przysługująca z własnej inicjatywy powinna powiadomić rodziców o konieczności skontaktowania się z lekarzem. Taką sytuacją może być np. nabranie podejrzenia choroby nowotworowej u dziecka w trakcie przeprowadza-



Lekarz nie ma obowiązku informowania o stanie zdrowia dalszych członków rodziny dziecka. Tylko rodzic może upoważnić np. babcię czy ciotkę do dostępu do informacji o dziecku

nia rutynowych badań (np. bilansu zdrowotnego).

Wyrażenie zgody

Za dziecko, które nie ukończyło 16 lat, zgodę na poszczególne czynności medyczne wyraża rodzic. Jeżeli dziecko w danej chwili pozostaje faktycznie pod opieką babci lub ciotki, to te osoby mogą za dziecko wyrazić zgodę wyłącznie na tzw. zwykłe badanie. Polega ono na oględzinach ciała i badaniu fizykalnym - palpacyjnym i osłuchaniu. Niekiedy w terminie tym mieszczą się też inne badania diagnostyczne - muszą to być jednak czynności rutynowe i nieistwarzające ryzyka. Jeżeli stan zdrowia dziecka wymaga poważniejszych czynności medycznych, personel medyczny placówki musi podjąć próbę skontaktowania się z opiekunami prawnymi dziecka.

Jeżeli nie udaje się skontaktować z rodzicami, lekarz ma dwa wyjścia:

- W sytuacji nagłej lekarz sam podejmuje decyzje ratujące zdrowie lub życie dziecka.
- Jeżeli natomiast dziecko może kilka dni poczekać, lekarz zwraca się o zgodę na dalsze czynności o zwiększonym ryzyku (np. na operację) do sądu opiekuńczego. Wtedy opiekun faktyczny dziecka (np. babcia czy ciocia) wyraża swoją opinię, którą sąd bierze pod uwagę. Powinien wziąć pod uwagę także zdanie samego dziecka.

Jeżeli dziecko skończyło 16 lat, wówczas zgoda na każdą interwencję medyczną powinna być podwójna, tj. tego dziecka i jego rodziców lub rodzica.

W przypadku konfliktu

Może się zdarzyć, że w trakcie leczenia dziecka rodzice między sobą nie potrafią uzgodnić, czy się zgadzają, czy nie na dany zabieg, czy metodę terapeutyczną, lub że zaistnieje konflikt między rodzicami a dzieckiem, które ma co najmniej 16 lat, lub między lekarzem a rodzicami. W zależności od stanu zdrowia dziecka i występujących alternatywnych metod leczenia (lub ich braku) mogą być różne sposoby rozwiązania konfliktu.

Jeżeli w danej placówce istnieją alternatywne metody leczenia, rodzice mają prawo je poznać i wyrazić zgodę na jedną z nich. Mogą również wypisać dziecko ze szpitala i przenieść je do innej placówki. Lekarz może odmówić wypisania dziecka tylko wtedy, jeśli jego stan zdrowia na to nie pozwala lub gdy konieczne jest pilne wykonanie konkretnego zabiegu.

Szpital nie może zatrzymać dziecka ani poddać go czynnościom medycznym wbrew woli rodziców i dziecka. Tylko z uwagi na jego stan zdrowia w przypadku konfliktu pomiędzy samymi rodzicami lub rodzicami a lekarzem kierownik szpitala lub lekarz przez niego upoważniony ma prawo wystąpić do sądu opiekuńczego o rozstrzygnięcie sprawy. Do chwili podjęcia decyzji przez sąd dziecko przebywa w szpitalu.

Gdyby szpital chciał przeprowadzić zabieg wbrew woli rodziców, sami rodzice mogą wystąpić do sądu opiekuńczego.

UWAGA!

Niedopuszczalne jest wyrażanie zgody w izbie przyjęć in blanco na pobyt dziecka w szpitalu i wszystkie zaproponowane metody leczenia. Nie można zgodzić się na coś, o czym nie ma się wystarczających informacji. W chwili przyjęcia dziecka do szpitala powinno się wyrażać jedynie zgodę na jego przyjęcie. Dopiero po rozmowie na oddziale z lekarzem prowadzącym można wyrażać zgodę na kolejne poszczególne czynności.

Na zabiegi operacyjne oraz na poważne i ryzykowne zabiegi zgoda powinna być pisemna. ●

Prawo do poszanowania intymności i godności

Oba te prawa dotyczą najdelikatniejszej sfery dziecięcych uczuć - poczucia bezpieczeństwa, przynależności i akceptacji. Ich naruszenie rodzi u dziecka poczucie wstydu, smutku, braku zaufania do lekarza

Personel placówki medycznej wtedy dba o poszanowanie intymności dziecka, kiedy w pierwszej kolejności dba zawsze o jego dobro, okazuje mu szacunek jak osobie dorosłej, szanuje jego poczucie wstydu, pomaga w przezwyciężaniu strachu - m.in. poprzez nawiązanie z dzieckiem serdecznych relacji.

Naruszenie intymności rodzi u dziecka poczucie wstydu, smutku, braku zaufania do lekarza czy pielęgniarki, z którymi kontakt takie uczucia wywołuje, i silny strach przed kolejnym spotkaniem. Dzieci są bezbronne i bezradne, dlatego to ich mama, tata czy inna osoba bliska powinni w imieniu dziecka żądać respektowania jego praw.

Dziecko to podmiot, nie przedmiot

Dziecko poddawane różnym badaniom czy zabiegom to mały lub większy człowiek, a nie tylko „uszkodzona funkcja lub sprawność” - musi być traktowane jak podmiot, a nie przedmiot, zainteresowania lekarza. Personel musi rozumieć delikatną sferę psychiczną dziecka. Jest ono często wyrwane niespodziewanie ze swojego domu, przedszkola czy szkoły - w szpitalu jest przerażone i osamotnione. Zmuszanie dziecka i jego rodziców do bezwzględnego podporządkowania się z góry określonym regulom administracyjnym niemającym nic wspólnego z dobrem dziecka godzi w poczucie godności. Np. personel szpitala nie może zabraniać dziecku opuszczania łóżka czy też sali chorych, jeśli nie ma ku temu powodów natury zdrowotnej.



EAST NEWS

Dziecko ma także prawo płakać, być przestraszone i marudne, nie rozstawać się z ukochanym misiem albo inną zabawką, a jeśli nie chce jeść szpitalnego jedzenia - może jeść domowe (na wielu oddziałach dieta jest elementem leczenia, dlatego domowe jedzenie powinno być konsultowane z lekarzem, pielęgniarką lub dietetykiem). Jeśli dziecko nie musi cały czas leżeć, rodzic może je wziąć na spacer, trzeba tylko poinformować o tym pielęgniarkę.

Personel szpitala nie ma prawa podnosić głosu na dziecko ani karać je za niewłaściwe zachowania. Jeśli dziecko swoim zachowaniem utrudnia pracę oddziału, personel powinien w delikatny sposób starać się je uspokoić i poinformować o tym rodziców.

Jak się zwracać do dziecka

Dziecko, jego rodzice czy opiekunowie mają prawo znać z imienia, nazwiska i tytułu lekarza, pielęgniarkę, laboranta medycznego i inne osoby, które leczą dziecko. Personel placówki medycznej ma obowiązek się przedstawić.

Dzieci lubią, gdy lekarze i pielęgniarki zwracają się do nich po imieniu, a nie tylko po nazwisku. Zwracanie się w inny sposób, np. misiu, kotku, skarbie, może mieć miejsce, jeżeli dorosły jest pewien, że sprawia to dziecku radość lub gdy dziecko samo o to poprosi. Przejwiska czy określenia typu: gruby, mały, chudy, rudzielec itd., mogą być odczytane przez dziecko jako wrogie i poniżające. Każde dziecko musi być traktowane indywidualnie, nie powinno być porównywane do innych dzieci, postaci lub rzeczy.

Dziecko należy traktować taktownie, życzliwie, wyrozumiale i cierpliwie. Jednocześnie pamiętając o tym, że dzieckiem nazywamy zarówno dwulatka, jak i 17-latkę, personel musi brać pod uwagę, że pacjent może mieć różne oczekiwania co do bliskości relacji z lekarzem, pielęgniarką czy innymi osobami. Z reguły im mniejsze dziecko, tym większa potrzeba zażyłości i zainteresowania, a i im starsze - tym częściej oczekuje ono większego dystansu. Oczekiwania dzieci są indywidualne i rozpoznanie potrzeb dziecka należy do personelu.

Prawo do znieczulenia

Wykonywanie każdej czynności medycznej, ale też pielęgnacyjnej, powinno przebiegać sprawnie, bez zbędnego wydłużania jej trwania oraz jak najmniej boleśnie. Zadawanie zbędnego bólu przez niedbałe wykonywanie zastrzyków, zmiany opatrunków, badań czy zabiegów jest naruszeniem godności dziecka. W miarę możliwości należy dziecku zapewnić prawo do znieczulenia.

W trakcie zabiegów lekarz i pielęgniarka muszą właściwie dobierać słowa, aby były one zrozumiałe, a także rzetelnie i spokojnie informować o wszystkim, co się będzie działo - kto będzie obecny w trakcie zabiegu, gdzie dziecko będzie przebywać i co tam zobaczy. Kiedy dziecko wie, co się z nim dzieje, mniej się boi. Personel powinien okazywać dziecku cierpliwość, spokój i uśmiechać się do niego.

Kto i kiedy może towarzyszyć dziecku

W trakcie wykonywania każdej czynności medycznej dziecko ma prawo do tego, by towa-

rzyszli mu mama, tata lub inna osoba bliska. Ma także prawo tej obecności odmówić, np. dzieci w wieku dojrzewania mogą krępować się obecnością rodzica. Taka decyzja nie może być jednak narzucana przez personel medyczny, a w sytuacji konfliktu dziecka z rodzicem personel musi kierować się dobrem dziecka.

Prawo dziecka do obecności mamy, taty lub innej osoby bliskiej w trakcie zabiegu może być wyłączone tylko wyjątkowo - w przypadku zagrożenia epidemicznego lub ze względu na bezpieczeństwo zdrowotne pacjenta, czyli np. w trakcie operacji dziecka.

Obecność osób trzecich

W czasie badania, pobierania krwi czy innych zabiegów może być obecny tylko ten lekarz czy ta pielęgniarka, którzy wykonują czynność osobiście. Nie powinni być obecni inni przypadkowi ludzie - w tym panie z rejestracji, lekarze, pielęgniarki, inne dzieci, ich rodzice czy osoby spoza szpitala.

To, że pacjentem jest dziecko, nie oznacza stosowania innych zasad niż w przypadku osób dorosłych w czasie wykonywania czynności higienicznych. Dzieci myją się pojedynczo w łazience lub w sali z użyciem parawanów. W zależności od wieku i stanu zdrowia dzieci myją się same albo pomagają im ktoś bliski lub pielęgniarka.



Zadawanie zbędnego bólu przez niedbałe wykonywanie zastrzyków, zmiany opatrunków, badań czy zabiegów jest naruszeniem godności dziecka

W klinikach, szpitalach akademii medycznych i innych jednostkach uprawnionych do kształcenia studentów nauk medycznych w czasie badań czy zabiegów mogą być obecni studenci. Rodzice dziecka i dziecko powinni być o ich obecności uprzedzeni, i to już w chwili wyboru placówki. Liczba studentów musi być ograniczona, tak aby nie wywoływać u dziecka dodatkowego wstydu i strachu. Decyduje o tym opiekun naukowy studentów.

Na uczestnictwo „innych osób” zgodę wyraża rodzic lub inna osoba towarzysząca dziecku, a biorąc pod uwagę rozwój psychofizyczny dziecka, o zgodę trzeba zapytać także je.

UWAGA!

Studenci mogą jedynie obserwować wykonywanie czynności czy badań, ale nie mają prawa ich przy dziecku wykonywać, chyba że rodzic dziecka udzieli takiej zgody, i to dla każdego studenta z osobna, np. rodzic dziecka może zgodzić się na jednego studenta, choć grupa liczy cztery osoby. ●

Prawo do odwiedzin i dodatkowej opieki

Dziecko w trakcie pobytu w szpitalu ma prawo do kontaktu i opieki ze strony osób, z którymi jest związane emocjonalnie i które pragną wspierać je w czasie choroby

Chodzi tu nie tylko o prawo do odwiedzin i umożliwienia dziecku kontaktu z bliskimi (telefonicznego, listownego i przez internet, o ile szpital ma dostęp), ale również o prawo do ciągłej obecności kogoś bliskiego, kto się dzieckiem opiekuje.

W Polsce ustawodawca nie zadbał o szczególne uregulowania prawne w tym zakresie - zasady korzystania z tych praw są takie same także w przypadku osób dorosłych.

Dziecko i jego rodzice z chwilą rozpoczęcia hospitalizacji powinni uzyskać informację o tych prawach oraz o szczegółach korzystania z nich. Brak takiej informacji uniemożliwia realizację prawa dziecka do prywatności i do ochrony życia rodzinnego.

W imieniu dziecka o respektowanie prawa do ciągłego towarzyszenia mu występuje rodzic lub osoba upoważniona przez rodziców. Takie upoważnienie rodzice mogą wpisać przy przyjęciu dziecka do szpitala do dokumentacji medycznej. Rodzice mogą też ustnie poinformować lekarza prowadzącego czy też jedną z pielęgniarek, że przy dziecku będzie obecna np. ciocia czy niania.

Odwiedziny

Dziecko ma prawo wiedzieć, że mogą go odwiedzać osoby bliskie - w sali, w której przebywa, lub w miejscu specjalnie do tego przeznaczonym. Musi wiedzieć, że może to się odbywać każdego dnia w określonym czasie, np. między obiadem a dobranocką. Decyzję o tym, kto odwiedza dziecko, podejmują rodzice - mają prawo do odmowy kontaktu dziecka z określonymi osobami, a obowiązkiem personelu jest zadbać o respektowanie tego prawa. Personel musi mieć wówczas wyraźną informację (ustną lub pisemną), kogo do dziecka nie wpuszczać.

Ograniczenia w przypadku prawa do odwiedzin mogą być uzasadnione względami organizacji pracy na oddziale. Mogą być one wprowadzane jednak tylko przez dyrektora szpitala, nigdy jako wyłączna decyzja personelu szpitalnego.

Pielęgowanie dziecka

W trakcie pobytu w szpitalu dziecko ma prawo do stałej dodatkowej opieki pielęgnacyj-

nej ze strony swoich rodziców lub osób upoważnionych przez rodziców, np. babci, ciotki czy specjalnie do tego celu zatrudnionej osoby.

Personel szpitalny powinien zachęcać rodziców do stałego przebywania z dzieckiem i pielęgnowania go, gdyż wtedy czuje się ono bezpieczniej. Personel szpitalny nie może jednak przerzucać swoich obowiązków zawodowych na rodziców.

Odwiedziny czy stała dodatkowa opieka nad dzieckiem nie mogą kolidować z normalną pracą zakładu, naruszać prawa innych dzieci, w szczególności ich prawa do poszanowania intymności oraz do ciszy i spokoju. Czowanie nad tym jest obowiązkiem personelu szpitalnego.

Ograniczenia w korzystaniu z omawianych praw dopuszczalne jest tylko wyjątkowo - gdy jest to uzasadnione względami epidemiologicznymi lub bezpieczeństwem zdrowotnym dziecka. Ograniczenia mogą mieć tylko charakter doraźny, do chwili ustania przyczyny ich wprowadzenia.

Czy szpital może pobierać opłaty?

Szpital ma prawo żądać pieniędzy za pobyt z dzieckiem na oddziale. Opłaty nie mogą być jednak pobierane automatycznie, ale dopiero wówczas, gdy szpital poniesie jakiś koszt w związku z pobytem rodzica. Opłata nie może być uznaniowa - wszyscy powinni płacić tyle samo za to samo - w widocznym miejscu powinna wisieć informacja, że np.: „Dostawka, pościel i dodatkowa porcja jedzenia dla rodzica kosztuje 20 zł na dobę”. Pobieranie przez szpital opłat za zużyty prąd jest bezprawne.

Jeżeli rodzic czuwa przy dziecku, siedząc na krześle - trudno mówić o jakichkolwiek kosztach dla szpitala. Taki pobyt rodzica powinien być darmowy.

Niedopuszczalne jest, by szpital wymuszał na rodzicach opłaty - np. za obowiązkowe korzystanie ze szpitalnej pościeli czy obowiązkowy szpitalny obiad.

UWAGA!

Wszelkie ustalenia w zakresie wysokości opłat różnicujące status dzieci będących w tej samej sytuacji należy uznać za dyskryminujące. Jednocześnie z uwagi na trudną sytuację majątkową rodzice mogą zwrócić się o zwolnienie z opłat. Decyzja należy do dyrektora szpitala, który musi mieć na uwadze konstytucyjne prawo dziecka do szczególnej opieki zdrowotnej. ●

Prawo do poufności

Donośne wołanie na cały korytarz, np.: „Kowalski na rentgen!”, jest niedopuszczalne. To my decydujemy o tym, czy i kogo wtajemniczymy w sytuację zdrowotną dziecka

Personel przychodni czy szpitala ma obowiązek zachować w poufności (czyli objąć tzw. tajemnicą lekarską) wszelkie informacje, które uzyskał w procesie leczenia i rehabilitacji dziecka. Poufne są informacje uzyskane przez samo dziecko, jego opiekunów, a także wszelkie inne ustalone w trakcie czynności medycznych. Oznacza to, że informacje te nie mogą być ujawnione osobom nieupoważnionym.

Jeżeli nie wiemy, które informacje są poufne, wystarczy się zastanowić nad tym, czy dana osoba (lekarz, pielęgniarka, ratownik medyczny itd.) uzyskalaby daną wiadomość, gdyby nie wykonywała przy dziecku czynności medycznych. Poufnością objęte są również informacje uzyskane przez personel przypadkowo.

To, że pewne informacje o dziecku znane są wielu osobom, np. personelowi oddziału, na którym przebywa dziecko, nie zwalnia z obowiązku zachowania ich w poufności.

Poufnością objęte są zarówno informacje przekazywane ustnie, jak też te zapisane w dokumentacji medycznej (indywidualnej i zbiorowej). Są to m.in. informacje o wynikach badań, diagnozie, historii choroby i postępowaniu terapeutycznym, postępach w leczeniu, wcześniejszym lub współistniejącym schorzeniu, hospitalizacji, rehabilitacji i pielęgnacji, przyjmowanych lekach.

Wszelkie rozmowy o sytuacji zdrowotnej dziecka powinny odbywać się w miejscu, w którym nikt dziecka i jego opiekunów nie będzie podsłuchiwał. Personel medyczny nie ma prawa komentować stanu zdrowia dziecka w obecności innych dzieci, ich rodziców czy pracowników szpitala, którzy dziecka nie leczą, a więc np. na korytarzu szpitalnym czy w trakcie obchodów lekarskich.

Sam fakt, że dziecko ma mieć wykonane konkretne badanie, jest również objęte poufnością, a zatem donośne wołanie na cały korytarz, np.: „Kowalski na rentgen!”, jest niedopuszczalne. To my i nasze dziecko decydujemy o tym, czy i kogo wtajemniczymy w naszą sytuację.

Przypadki, kiedy informacje o dziecku mogą być ujawniane innym osobom, są ściśle określone w ustawie o prawach pacjenta i nie podlegają swobodnej ocenie personelu medycznego. Kluczowa zasada głosi, że udzielenie jakichkolwiek informacji innym osobom może nastąpić wyłącznie za zgodą opiekunów prawnych, jak i samego dziecka.

Zasada ta odnosi się nie tylko do zupełnie obcych osób, ale także do dalszej rodziny pacjenta (np. babci, cioci), innych osób zatrudnionych w szpitalu czy np. dziennikarzy.

Prawo chroni prywatność dziecka bez względu na jego wiek. Rodzice mają prawo żądać ochrony danych uzyskanych w czasie życia płodowego jeszcze nienarodzonego dziecka.

Mamy prawo żądać zachowania w poufności informacji od każdej osoby spotkanej w szpitalu czy przychodni - od lekarza, pielęgniarki, rejestratorki, studentów kierunków medycznych i pracowników administracyjno-technicznych. Inni pacjenci, a także - co ważne - inni pracownicy placówki, którzy nie biorą bezpośredniego udziału w leczeniu naszego dziecka, nie mają prawa zaglądać do jego dokumentacji.



Lekarz nie ma prawa komentować stanu zdrowia dziecka w obecności obcych ludzi – np. na korytarzu szpitalnym czy w trakcie obchodu

Biorąc pod uwagę współczesny postęp techniki i środków komunikacji na odległość, bardzo ważne jest, by placówka należycie zabezpieczała przechowywane informacje przed ingerencją osób trzecich.

Dokumentacja powinna być trzymana w rejestracji w szafce zamkniętej na klucz.

Mamy prawo wglądu w dokumentację medyczną na miejscu w szpitalu lub przychodni i nie musimy podawać żadnego powodu. Mamy prawo sporządzić kopie dokumentacji - wykonuje je placówka medyczna, która przechowuje dokumentację. Musimy się wtedy jednak liczyć z opłatą. I to zarówno wtedy, kiedy chcemy otrzymać informacje w wersji papierowej, jak i na płycie CD czy na pendrive. Wysokość opłat musi być oficjalnie podana.

Jeżeli dziecko nie ukończyło 16 lat, wgląd w dokumentację mają wyłącznie opiekunowie prawni. Jeśli zaś ukończyło - wgląd ma także samo dziecko. ●

Prawa

Co wolno rodzicowi chorego dziecka? Dużo, bo jest on tzw. ustawowym reprezentantem dziecka, czyli w jego imieniu decyduje o wszystkim, co je dotyczy. Nic nie powinno się dziać bez jego wiedzy

To rodzic wyraża zgodę na leczenie

Bez zgody rodzica dziecko nie może nawet być przyjęte do szpitala. Już w izbie przyjęć opiekunowie dostają do podpisania dokument, w którym wyrażają zgodę na hospitalizację.

Uwaga! Niektóre lecznice próbują w tym miejscu wyłudzić od rodzica zgodę na wszystkie czynności in blanco i podsuwają dokument, w którym jest mowa o zgodzie na pobyt i leczenie. To jest bezprawne!

Żeby dziecko zostało przyjęte, teoretycznie potrzebna jest zgoda obojga rodziców. W praktyce szpitale nie robią problemu, jeśli drugi rodzic nie zgłasza sprzeciwu.

Po przyjęciu do szpitala rodzic powinien się dowiedzieć, który lekarz będzie prowadził dziecko, czyli decydował o jego badaniach i leczeniu. Lekarz powinien być jeden, bo każdy pacjent ma prawo do ciągłości opieki.

Lekarz prowadzący powinien się przedstawić. Warto omówić z nim zasady wzajemnych kontaktów. To ważne, bo rodzic powinien wyrazić zgodę na każde postępowanie medyczne z dzieckiem.

Zgoda musi być świadoma, czyli nim pozwolimy na rozpoczęcie wybranej terapii, musimy mieć na jej temat wyczerpujące informacje.

Mamy prawo zapytać lekarza:

- na co dziecko choruje?
- jak będzie leczone?
- jakie są możliwe konsekwencje terapii bądź odstąpienia od niej?
- jak wygląda badanie albo planowany zabieg?
- jak długo mogą one potrwać i co się będzie działo z dzieckiem?

Uwaga! Zgodę wyrażamy na każdą czynność po kolei.

Np. lekarz mówi, że dziecko jest chore na zapalenie płuc i że co 12 godzin będzie podawana mu kroplówka. Oczywiście nie potrzeba zgody na każdą z osobna - zgadzamy się na podanie konkretnego leku. Jednak może się zdarzyć, że po kilku dniach leczenia, na które się zgodziliśmy, zaobserwujemy niepokojące objawy. W takiej sytuacji mamy praw-

rodziców chorego dziecka

GETTY IMAGES/FPM



wow zgłosić wątpliwości co do stosowanej terapii.

Kiedy lekarz nie musi pytać o zgodę?

- Jeżeli pojawi się sytuacja nagła, która zagraża utratą zdrowia lub życia dziecka.
- Kiedy rodzice nie wyrażają zgody na kontynuację leczenia. Na przykład nie są zadowoleni z terapii i chcą dziecko wypisać ze szpitala. Lekarz może się na to nie zgodzić, jeśli uważa, że leczenie jest dobre i potrzeba czasu na widoczne efekty. W takiej sytuacji rodzice muszą wystąpić do sądu opiekuńczego. Decyzja sądu dotyczy tylko tej konkretnej sytuacji i nie oznacza pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Rodzic nie musi rozstawać się z dzieckiem

Przed pójściem do szpitala wiele rodzin obawia się rozstania z dzieckiem. Niepotrzebnie. Rodzic ma prawo nie odstępować dziecka na krok. I nie ma znaczenia, że przy wejściu na

oddział jest napisane: „Odwiedziny w godz. 10-19”.

Czas i zasady odwiedzin rzeczywiście mogą być w ten sposób ograniczone. Jednak dziecko ma prawo do tak zwanej dodatkowej opieki pielęgnacyjnej, która nie może być reglamentowana. Chodzi m.in. o minimalizowanie strachu czy zwykłe przytulenie, a to jest co innego niż odwiedziny. Jeśli pielęgniarka albo lekarz mówi: „Przepraszam, musicie już, państwo, wyjść, bo odwiedziny się skończyły”, to nie ma racji.

Jedyny wyjątek to decyzja dyrektora szpitala o zagrożeniu epidemiologicznym albo innym stanie zagrażającym bezpieczeństwu zdrowotnemu dziecka. W takich sytuacjach z reguły przy wejściu do szpitala albo na oddział wisi kartka z informacją: „Decyzją dyrektora z powodów epidemiologicznych (np. z powodu zagrożenia świńską grypą) wstęp na oddziały zawieszony do odwołania”.

Prawo nie rozstrzyga, czy rodzice mogą być u dziecka oboje. Jednak ze względu na dobro innych dzieci lepiej, żeby opiekowali się nim pojedynczo.

Inna bliska osoba może rodziców wyręczyć, ale tylko wtedy, gdy oni tę osobę upoważnią.

Rodzic ma prawo wiedzieć

Rodzic ma prawo do informacji o wszystkim, co się dzieje z dzieckiem. Powinni ich udzielać lekarze i pielęgniarki, najlepiej w oddzielnym pomieszczeniu i w przystępny sposób.

Rodzic ma również prawo wglądu do dokumentacji, może ją skserować i zabrać, ale wtedy musi za to zapłacić.

W sytuacjach ekstremalnych, kiedy stan dziecka się pogarsza i trzeba je przenieść do innego ośrodka, można żądać oryginału dokumentacji - za jego wydanie nic się nie płaci. Historia choroby jest wypożyczana za pokwitowaniem i powinna być oddana właścicielowi, czyli szpitalowi.

Nie ma żadnego udzielania informacji przez telefon, chyba że rodzice umówią się z lekarzem, że będą dzwonić o określonej porze. Chodzi o to, by obydwie strony nie miały wątpliwości, z kim rozmawiają.

Rodzic może prosić o drugą opinię

Zawsze mamy prawo zażądać, żeby do chorego dziecka przyszedł inny lekarz i je skonsultował. Jeżeli zażądamy, żeby badanie przeprowadził lekarz z tego samego szpitala, to nie powinno się to wiązać z żadną dodatkową opłatą. Możemy też poprosić o opinię fachowca z zewnątrz, ale wtedy to my płacimy za jego konsultację.

Żeby konsylium miało sens, rodzic powinien dać konsultantowi upoważnienie do wglądu w dokumentację, wtedy bada on dziecko i analizuje dotychczasowe leczenie i jego wyniki.

Konsultant może przedstawić swoje sugestie odnośnie do dalszej terapii. Jednak lekarz prowadzący nie musi ich uwzględniać. W takiej sytuacji decyzje, czy kontynuować dotychczasowe leczenie, czy sięgnąć po proponowaną przez konsultanta terapię, podejmuje rodzic.

Przepustki

Wiele szpitali pozwala zabierać dzieci na przepustki. Jeśli mały pacjent nie wymaga ścisłej opieki, można mu zrobić weekendową lub świąteczną przerwę w hospitalizacji. Zasady przepustek regulują wewnętrzne przepisy szpitalne. Najlepiej spytać lekarza, czy można zabrać dziecko na weekend czy święta, można też zażądać wglądu do regulaminu. Powinien być udostępniony w widocznym miejscu. ●

Zwolnienia i zasiłki na chore dziecko

Chore dziecko to stres. I poczucie bezsilności, zwłaszcza że leczenie wymaga pieniędzy, a zajęty opieką rodzic nie może zarabiać. Za co kupić pieluchy, lekarstwa, jedzenie? Warto sprawdzić, czy nie należy się nam jakiś zasiłek i zwolnienie



Przy lekkiej chorobie

Na mocy kodeksu pracy każdemu rodzicowi przysługują dwa dni wolne w roku na dzieci (tylko jednemu z rodziców - drugi musi się ich zrzec).

Jednak w przypadku grypy, ospy wietrznej, zapalenia płuc, rotawirusa czy trzypdniówki to nam nie pomoże. Wtedy zarówno mama, jak i tata mają prawo do **płatnego zwolnienia z pracy**. Pieniądze, które dostaną w czasie choroby dziecka, to tzw. **zasiłek opiekuńczy**.

Zasiłek opiekuńczy podobnie jak chorobowy wynosi 80 proc. wynagrodzenia.

Prawo do zasiłku opiekuńczego przysługuje i matce, i ojcu dziecka. Jednak na zwolnienie i zasiłek może pójść tylko jedno z nich. I to pod warunkiem, że w domu nie ma innych osób, które mogłyby się zająć dzieckiem. W razie kontroli urzędnik z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) sprawdzi, czy w domu nie siedzi np. bezrobotny mąż albo babcia na emeryturze. Chyba że dziecko nie ukończyło jeszcze dwóch lat - wtedy jedno z rodziców ma prawo do zwolnienia i zasiłku niezależnie od tego, kto jeszcze może zająć się dzieckiem.

Jeśli dziecko ma mniej niż 14 lat, rodzicowi przysługuje 60 dni zwolnienia i zasiłku w roku kalendarzowym. Jeśli jest starsze - tylko 14 dni. Zasiłek dostaniemy rów-

nież na dziecko przysposobione albo przyjęte na wychowanie.

Zasiłek przysługuje wszystkim osobom objętym ubezpieczeniem chorobowym, zarówno obowiązkowo, jak i dobrowolnie, czyli np. pracownikom, osobom wykonującym pracę nakładczą (potocznie - chałupnictwo, forma zatrudnienia pośrednia między umową o pracę a umową o dzieło), zatrudnionym na podstawie umowy agencyjnej (tak pracują np. agenci ubezpieczeniowi) lub umowy-zlecenia. Zasiłek opiekuńczy na chore dziecko należy się też osobom prowadzącym własną działalność - pod warunkiem że opłacają dobrowolne ubezpieczenie chorobowe. Niestety, nie dostaniemy go w czasie urlopu macierzyńskiego, bezpłatnego lub wychowawczego ani wtedy, gdy pracujemy na umowę o dzieło.

Jak wystąpić o zwolnienie i zasiłek? Musimy zanieść pracodawcy zwolnienie od lekarza na specjalnym druku ZUS ZLA oraz uzupełnić i oddać pracodawcy druk Z-15 (wniosek potrzebny do uzyskania zasiłku opiekuńczego). Jest na to tydzień. Wcześniej w ciągu dwóch dni, od kiedy nie pojawiliśmy się w pracy, trzeba zawiadomić szefa o naszym zwolnieniu - przez telefon, e-mailowo lub osobiście.

Gdy choroba jest przewlekła...

Co jednak zrobić, gdy okazuje się, że dziecko nie zdrowieje? 60 dni minęło, a my dalej jeździmy po lekarzach. Opieka nad chorym

dzieckiem zwykle pochłania całą dobę. A pracodawca czeka.

Mamy dwa wyjścia.

1 Podanie o urlop bezpłatny. W tym wypadku pracodawca tak łatwo nas nie zwolni - może to zrobić dopiero po trzech miesiącach, i to tylko w ramach zwolnień grupowych albo dyscyplinarnie. Są jednak minusy takiego rozwiązania: w czasie tego urlopu nie otrzymuje się wynagrodzenia, pracodawca nie opłaca nam składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. I co ważne - nie ma tu znaczenia długość trwania urlopu, cały urlop jest okresem zawieszenia ubezpieczenia. Po 30 dniach urlopu bezpłatnego ustaje nam prawo do świadczeń zdrowotnych. Możemy wtedy skorzystać z ubezpieczenia jako członek rodziny (jeśli współmałżonek jest ubezpieczony) lub podpisać umowę z NFZ o dobrowolnym ubezpieczeniu. Czasu trwania urlopu bezpłatnego nie wlicza się do stażu pracy, od którego zależą m.in.: długość okresu wypowiedzenia, wymiar urlopu wypoczynkowego, wysokość odprawy pieniężnej przy zwolnieniach grupowych itp.

Zaden przepis nie ogranicza czasu urlopu bezpłatnego, ale pamiętajmy, że pracodawca ma prawo odmówić udzielenia go.

2 Dodatkowy urlop wychowawczy z tytułu chorego dziecka. To rozwiązanie jest lepsze, bo przez cały czas trwania tego urlopu rodzic ma opłacane składki na ubezpiecze-



GETTY IMAGES/FPM

Uwaga!

Warto się dowiedzieć, czy w naszym zakładzie pracy nie działa Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych (ZFŚS). Być może dzięki temu dostaniemy np. dofinansowanie pobytu dziecka w sanatorium albo zapomogę na kupno wózka inwalidzkiego.

Gdy dziecko jest niepełnosprawne

Niestety, kodeks pracy nie przewiduje innych rozwiązań dla rodzica chorego dziecka niż zasiłek opiekuńczy, dodatkowy urlop wychowawczy z tytułu chorego dziecka oraz urlop bezpłatny.

Jeśli jednak nasze dziecko ma orzeczenie o niepełnosprawności, przysługują nam jeszcze pieniądze z innego źródła – **zasiłek i świadczenie pielęgnacyjne**. Od tego roku mamie i tacie opiekującym się takim chorym dzieckiem należą się one bez względu na dochody. Na co mogą liczyć?

Zasiłek pielęgnacyjny. Wynosi 153 zł miesięcznie. Jest przeznaczony na wydatki na opiekę nad dzieckiem, które nie może samodzielnie funkcjonować. Należy się:

- niepełnosprawnemu dziecku do lat 16, które wymaga stałej opieki;
- osobie powyżej 16 lat, jeżeli ma orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności;
- osobie powyżej 16. roku, która ma orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (pod warunkiem że niepełnosprawność powstała przed 21. rokiem życia).

Uwaga!

O ten zasiłek możesz się postarać nawet wtedy, gdy jesteś zatrudniony. Zasiłku pielęgnacyjnego nie dostaniesz jednak wtedy, gdy dziecko przebywa w instytucji z całodobowym utrzymaniem. Nie należy się też osobom pobierającym podobny zasiłek za granicą.

Świadczenie pielęgnacyjne. To 520 zł miesięcznie. Dostaniemy je niezależnie od zasiłku pielęgnacyjnego, jeśli nie możemy pracować lub musieliśmy zrezygnować z pracy zarobkowej, by zająć się niepełnosprawnym dzieckiem wymagającym szczególnej opieki. Dziecko musi mieć orzeczenie o niepełnosprawności (jej znacznym lub umiarkowanym stopniu) łącznie ze wskazaniami „konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji albo orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności”.

O świadczenie pielęgnacyjne mogą się ubiegać nie tylko rodzice dziecka, ale także dziadkowie, pradiadkowie oraz rodzeństwo (jeżeli to oni opiekują się dzieckiem). Na jed-

Ciąg dalszy na **stronie 10**

nie zdrowotne, a czas urlopu wlicza się mu do stażu pracy. W pewnych warunkach (o tym niżej) pozwala nawet uzyskać zasiłek wychowawczy.

Taki urlop należy się rodzicowi, który ma przewlekłe chore lub niepełnosprawne dziecko wymagające jego osobistej opieki. Jest to dodatkowy urlop wychowawczy, czyli przysługuje nam niezależnie od tego, czy byliśmy już na „zwykłym” wychowawczym. Możemy wykorzystać do trzech lat tego urlopu. Jednak tylko dopóki dziecko nie skończy 18 lat.

O ile spełniamy kryterium dochodowe, przez całe trzy lata urlopu przysługuje nam **zasiłek wychowawczy** (czyli dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w czasie urlopu wychowawczego). Nasz przeciętny miesięczny dochód na osobę w rodzinie nie może przekraczać 583 zł (gdy dziecko ma orzeczenie o niepełnosprawności) albo 504 zł (gdy go nie ma).

Zasiłek wychowawczy wynosi 400 zł miesięcznie niezależnie od liczby dzieci.

O tym, jak się o niego starać, piszemy niżej, przy okazji dodatków do zasiłku rodzinnego.

Jak wystąpić o dodatkowy urlop wychowawczy?

Wniosek o urlop rodzic składa sam u pracodawcy najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem rozpoczęcia urlopu. Do wnio-

sku należy dołączyć pisemne oświadczenie drugiego z rodziców lub opiekunów dziecka o tym, że nie zamierza skorzystać z urlopu wychowawczego przez okres wskazany we wniosku, oraz orzeczenie o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności dziecka.

Czym różnią się te orzeczenia? Są uzależnione od wieku dziecka. Do 16. roku życia przysługuje dokument zwany „orzeczeniem o niepełnosprawności” (bez określania stopnia), jeśli dziecko w poważny sposób nie jest sprawne fizycznie albo psychicznie. Powody mogą być różne - wada wrodzona, długotrwała choroba (np. cukrzyca) lub uszkodzenia organizmu. Orzeczenie dostanie dziecko, które potrzebuje opieki w dużo większym stopniu niż jego rówieśnicy. Do tego przewidywany czas trwania tej niepełnosprawności musi być dłuższy niż rok.

Takie orzeczenie dostają nie tylko dzieci wyraźnie niepełnosprawne. Należy się ono także np. dziecku choremu na cukrzycę i wymagającemu długiej hospitalizacji. Orzeczenie o niepełnosprawności dostanie również dziecko ze zdiagnozowanym zespołem Aspergera.

Natomiast orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wydaje się osobom po 16. roku życia.

Obydwa orzeczenia wydawane są przez powiatowe albo miejskie zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności.

Dokończenie ze strony 9

no dziecko świadczenie może pobierać tylko jedna osoba.

Kiedy świadczenie pielęgnacyjne się nie należy?

- Jeśli pobieramy emeryturę, rentę, rentę socjalną, stały zasiłek, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, zasiłek przedemerytalny lub świadczenie przedemerytalne.
- Kiedy jakaś osoba w rodzinie ma prawo do wcześniejszej emerytury na to dziecko.
- Gdy dziecko, którym się opiekujemy, ożeni się lub wyjdzie za mąż.
- Jeżeli umieścimy dziecko w ośrodku zapewniającym całodobową opiekę przez więcej niż pięć dni w tygodniu (z wyjątkiem szpitali i sanatoriów, w których dziecko się leczy).
- Jeśli któryś z członków rodziny ma prawo do takiego świadczenia za granicą.
- Kiedy pobieramy dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego.
- Kiedy korzystamy ze świadczenia pielęgnacyjnego na inne dziecko w rodzinie.

Jak wystąpić o zasiłek i świadczenie?

W urzędzie gminy lub ośrodka pomocy społecznej właściwym dla swojego miejsca zamieszkania składamy wymagane dokumenty.

- Orzeczenie o niepełnosprawności dziecka.
- Wypełniony druk wniosku - rozdają je instytucje przydzielające zasiłki; niektóre zamieszczają je na swoich stronach internetowych, skąd można je pobrać i wydrukować.
- Jeśli staramy się o zasiłek pielęgnacyjny, musimy także złożyć zaświadczenie lekarskie wydane przez lekarza publicznego zakładu opieki zdrowotnej.

Obowiązek wypłacania tego zasiłku spoczywa na właściwych organach - wójtach gmin oraz burmistrzach i prezydentach miast. W praktyce zadanie to realizują odpowiednie komórki organizacyjne działające przy ww. organach - najlepiej zapytać u siebie w gminie lub w urzędzie miasta, kto się tym zajmuje.

Decyzje w sprawie świadczenia pielęgnacyjnego wydawane są na okres ważności orzeczenia o niepełnosprawności. Prawo do świadczenia przysługuje od razu, od miesiąca, w którym złożono wniosek o świadczenie.

Gdy dziecko jest chore terminalnie

Gdy mamy dziecko chore terminalnie, musimy zwrócić się do lekarza o orzeczenie o niepełnosprawności dziecka. Wtedy możemy się starać w pracy o dodatkowy urlop wychowawczy.



SPL/EAST NEWS

Oprócz tego należą się nam zasiłek oraz świadczenie pielęgnacyjne, a także - jeśli spełnimy kryterium dochodowe - zasiłek rodzinny i dodatki, m.in. z tytułu opieki nad dzieckiem w czasie urlopu wychowawczego.

Jeśli mamy bardzo mało pieniędzy...

Gdy nasza sytuacja materialna jest bardzo zła, możemy się starać o zasiłek rodzinny. Są też do niego dodatki. To pieniądze od państwa wypłacane przez gminy.

Zasiłek rodzinny

Możemy go otrzymać, jeśli dochód rodziny nie przekracza 583 zł na osobę (gdy mamy niepełnosprawne dziecko) lub 504 zł na osobę, jeśli dziecko nie ma orzeczenia. Dochody udowadniamy, przedstawiając dokumenty z urzędu skarbowego za ubiegły rok, czyli za 2009. Aktualnie świadczenia rodzinne przyznawane są na nowy okres zasiłkowy, który trwa od 1 listopada 2010 do 31 października 2011 r.

Zasiłek rodzinny wynosi miesięcznie:

- 68 zł na dziecko do pięciu lat;
- 91 zł na dziecko od pięciu do 18 lat;
- 98 zł na dziecko powyżej 18 lat do 24 (pod warunkiem że się uczy i ma orzeczenie o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności).

Jeśli mamy prawo do zasiłku rodzinnego, możemy też się starać o **dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego**. To 60 zł na miesiąc na dziecko do pięciu lat lub 80 zł miesięcznie na dziecko do pięciu do 24 lat.

Rodzicom na urlopie wychowawczym przysługuje wspomniany już **dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego** w wysokości 400 zł miesięcznie.

Samotnym rodzicom dzieci niepełnosprawnych przysługuje 250 zł na miesiąc na dziecko, ale nie więcej niż 500 zł miesięcznie, gdy np. niepełnosprawnych dzieci jest dwoje i więcej.

Dziecku, które uczy się poza miejscem zamieszkania, należy się 90 zł miesięcznie na wydatki związane z mieszkaniem w innej miejscowości, 50 zł na miesiąc na dojazdy. Dodatki te wypłacane są przez dziesięć miesięcy (od września do czerwca).

Jak się starać o zasiłek rodzinny i dodatki?

W urzędzie gminy lub ośrodka pomocy społecznej właściwym dla miejsca zamieszkania składamy odpowiedni zestaw dokumentów. Druki wniosków rozdają instytucje przydzielające zasiłki, niektóre zamieszczają je na swoich stronach internetowych (można je stamtąd wydrukować). Potrzebne będzie na pewno orzeczenie o niepełnosprawności albo orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz zaświadczenie z urzędu skarbowego o dochodach członków rodziny w poprzednim roku kalendarzowym (przy ubieganiu się o świadczenia od teraz do października 2011 r. wymagane będą dochody za rok 2009).

Gdy ktoś chce się też ubiegać o dodatki, wtedy ośrodek może go poprosić o inne zaświadczenia.

Kto jeszcze może nam pomóc?

O pieniądze dla dzieci niepełnosprawnych możesz też zapytać w powiatowych centrach pomocy rodzinie (www.pepr.info). ●

Więcej o zasiłkach przeczytasz na www.zus.pl (klikamy w zakładkę baza wiedzy/świadczenia)

GDY RODZI SIĘ DZIECKO

CHOĆ CIĄŻA I PORÓD TO NIE CHOROBY, NALEŻĄ NAM SIĘ DNI WOLNE...

Jeżeli zachorujesz w ciąży...

W razie gdy zachorujesz w czasie ciąży, masz prawo do 270 dni zwolnienia chorobowego (płatne 100 proc.), czyli praktycznie całą ciążę możesz spędzić w domu

Urlop macierzyński

To dni wolne, które należą się kobiecie po urodzeniu dziecka. W razie potrzeby możemy wykorzystać co najmniej dwa tygodnie macierzyńskiego przed porodem. Jeśli chcemy wziąć tylko kilka dni, pracodawca może nam odmówić. Potem, po porodzie, będzie nam przysługiwał odpowiednio krótszy urlop. Zwykle jednak zaczyna się on z dniem narodzin dziecka.

Po urodzeniu dziecka w szpitalu trzeba wziąć od lekarza dokument uprawniający do urlopu macierzyńskiego. Pamiętajmy, by zawiadomić pracodawcę o porodzie - e-mailem lub przez telefon. Zasiłek macierzyński wynosi 100 proc. wynagrodzenia z ostatnich 12 miesięcy.

Aby dostać urlop, wystarczy zadzwonić do działu kadr, a potem dostarczyć akt urodzenia dziecka i zaświadczenie ze szpitala oraz pisemną prośbę o udzielenie urlopu.

Prawo do zasiłku macierzyńskiego mają też mamy prowadzące własną działalność gospodarczą.

Zasiłek macierzyński przysługuje przez cały czas trwania urlopu macierzyńskiego, czyli:

- 20 tygodni przy urodzeniu jednego dziecka;
- 31 tygodni w przypadku bliźniaków;
- 33 tygodnie - trójczków;
- 35 tygodni - czworaczków;
- 37 tygodni w przypadku pięcioczaków.

20 tygodni urlopu to część obowiązkowa, której kobieta nie może się zrzec. Jednak po jego wykorzystaniu należy jej się jeszcze pełnopłatny macierzyński urlop dodatkowy, który trwa dwa tygodnie (w przypadku wieloraczek - trzy tygodnie). Dodatkowy urlop mama może wziąć, ale nie musi - to jej decyzja.

Aby ten urlop otrzymać, trzeba napisać oddzielny wniosek i złożyć do działu kadr na tydzień przed końcem części obowiązkowej urlopu. Tęgo urlopu nie można pracownikowi odmówić.

Urlop dla taty

Z okazji urodzenia dziecka kodeks pracy gwarantuje mu dwa dni wolnego. Może też wziąć do czterech dni urlopu na żądanie albo tzw. urlop tacierzyński - tydzień urlopu dla taty.

Jak go dostać? Warunki są trzy: trzeba być zatrudnionym na umowę o pracę, mieć dziec-

ko, które nie skończyło roku, i złożyć wniosek o urlop nie później niż siedem dni przed jego rozpoczęciem.

Tata może też wziąć dwa tygodnie płatnego macierzyńskiego urlopu dodatkowego, jeśli mama dziecka się na niego nie zdecyduje. Zasiłek w czasie wszystkich tych urlopów również dla taty wynosi 100 proc. wynagrodzenia.

Urlop wychowawczy

Gdy po urlopie macierzyńskim okazuje się, że kobieta nie może jeszcze wrócić do pracy, bo np. nie ma z kim zostawić dziecka, może zdecydować się na urlop wychowawczy. To samo dotyczy taty. Niestety, na wychowawczym pracownik nie dostanie wynagrodzenia ani żadnego zasiłku (chyba że ma bardzo niski dochód - poniżej 504 zł na osobę w rodzinie), nawet w wypadku choroby swojej czy dziecka. Ma za to opłacone składki na ubezpieczenie rentowe, emerytalne, a także zdrowotne.

Rodzic ma prawo do trzech lat urlopu wychowawczego do chwili, gdy dziecko skończy cztery lata.

Taki urlop przysługuje jednemu z rodziców: tata i mama mogą w tym samym czasie być na wychowawczym najwyżej trzy miesiące.

Urlopu wychowawczego udziela się na pisemny wniosek pracownika.

Becikowe

Becikowe to świadczenie w wysokości 1000 zł, które należy się rodzicom po narodzinach dziecka. Nieważne, czy urodziło się ono w małżeństwie, czy poza nim ani czy rodzice są dobrze, czy źle sytuowani. Becikowe dostaje tylko jedno z rodziców lub prawny opiekun dziecka.

Trzeba się o nie ubiegać, zanim dziecko skończy 12 miesięcy, a w przypadku dzieci przysposobionych - w ciągu 12 miesięcy od przysposobienia.

Becikowe wypłaca urząd gminy bądź ośrodek pomocy społecznej. Musimy tam złożyć:

- zaświadczenie, że kobieta w trakcie ciąży poddała się przynajmniej jednemu badaniu wykonanemu przez ginekologa lub położną;
- skrócony akt urodzenia dziecka;
- ksero dowodu osobistego rodzica;
- oświadczenie, że na to dziecko nikt jeszcze nie pobrał becikowego.

Oprócz becikowego rządowego są jeszcze inne rodzaje zasiłków wypłacanych na noworodka: - dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka (też w wysokości 1000 zł) i becikowe gminne.

Dodatek dostaną tylko ci rodzice, którym należy się zasiłek rodzinny, a o becikowe gminne należy zapytać się w urzędzie gminy lub samorządzie.

Kiedy dziecko rodzi się za wcześnie

Kodeks pracy ani przepisy nie przewidują dłuższych urlopów dla rodziców wcześniaków - urlop macierzyński biegnie od chwili porodu i bywa, że kończy się właśnie wtedy, gdy dziecko wychodzi ze szpitala i trzeba zacząć jego rehabilitację. Jedyne, co matka może zrobić, to zawiesić urlop macierzyński na czas pobytu dziecka w szpitalu i wziąć zasiłek opiekuńczy (zwolnienie na chore dziecko), który, niestety, jest niższy niż zasiłek macierzyński. Można też po urlopie macierzyńskim pójść na urlop wychowawczy, co oznacza jednak brak dochodów, a opieka nad wcześniakiem słono kosztuje.

Na szczęście pojawiła się już unijna dyrektywa, która wydłuży urlopy dla matek dzieci hospitalizowanych po porodzie i wcześniaków. Dodatkowy urlop będzie także przysługiwał niepełnosprawnym matkom. Wymiar tego urlopu ma być proporcjonalny do szczególnych potrzeb matki lub dziecka. Gdy urodzi się dziecko niepełnosprawne, ma on trwać co najmniej osiem tygodni. Niestety, na wejście w życie tych przepisów musimy jeszcze poczekać.

Gdy mama noworodka idzie do szpitala

Zdarza się, że matka noworodka po porodzie musi zostać w szpitalu. Wtedy ojcu dziecka, pod warunkiem że jest ubezpieczony, przysługuje za ten czas dodatkowe zwolnienie z pracy i **zasiłek opiekuńczy z tytułu osobistego sprawowania opieki nad nowo urodzonym dzieckiem**. Może to trwać do ośmiu tygodni, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko ośmiu tygodni życia. W tej sytuacji zasiłek jest niezależny od „zwykłego” zwolnienia opiekuńczego (60 dni w roku). Taki dodatkowy zasiłek może też wykorzystać inna osoba z rodziny, pod warunkiem że jest ubezpieczona i że przerwie pracę po to, żeby opiekować się noworodkiem. ●

KATARZYNA PAWŁOWSKA-SALIŃSKA

Konsultacja merytoryczna: Aneta Borys, specjalista ds. kadrowo-płacowych z Kancelarii Finansowo-Księgowej „Expert” sp. z o.o. w Katowicach

GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI I WSPARCIA

Publikujemy listę organizacji działających na rzecz dzieci cierpiących na różne schorzenia. Liczba organizacji, które działają w Polsce, jest ogromna (cieszymy się), jednak ze względu na ograniczoną ilość miejsca nie możemy opublikować wszystkich. Liczymy, że podział na kategorie ułatwi korzystanie z tej bazy.

Organizacje działające ogólnie na rzecz dzieci

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Bratek” w Barlinku
ul. Szosowa 2b, 74-320 Barlinek
tel. 95 746 24 47
e-mail: bratekbarlinek@googlemail.com
www.bratek-barlinek.pl

Fundacja Dzieciom „Pomagaj”
ul. Skalmierzycka 10, lok. 3,
62-800 Kalisz
tel. 501 327 434
e-mail: fundacja@pomagaj.org.pl
www.pomagaj.org.pl

Fundacja Mam Marzenie
ul. św. Krzyża 7, 31-028 Kraków
tel. 12 426 31 11, www.mammarzenie.org

Fundacja Pomocy Dzieciom „Jaś i Małgosia”
ul. Tatrzaska 105, 93-279 Łódź
tel. 42 643 46 70
e-mail: pomoc@jasmalgosia.pl
www.jasmalgosia.pl

Fundacja Przyszłość dla Dzieci
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn
tel. 89 539 74 04
e-mail: fundacja@gazetaolsztynska.pl
www.fundacja.gazetaolsztynska.pl

Fundacja Dorosli Dzieciom
ul. Staszica 10, 27-200 Starachowice
tel. 41 275 10 86
e-mail: fundacja@doroslidzieciom.org
www.doroslidzieciom.org

Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej
ul. Nowogrodzka 62a, lok. 315, 02-002 Warszawa
tel. 22 474 15 22
e-mail: kontakt@prawapacjenta.eu
www.prawapacjenta.eu

Biuro Rzecznika Praw Dziecka
ul. Przemysłowa 30/32, 00-450 Warszawa
tel. 22 583 66 00
e-mail: rpd@brpd.gov.pl, www.brpd.gov.pl

Komitet Ochrony Praw Dziecka
ul. Flory 7, lok. 6, 00-586 Warszawa
tel. 22 848 24 24
e-mail: kopd@kopd.pl
www.kopd.pl

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – Zarząd Główny
ul. Krakowskie Przedmieście 6, 00-325 Warszawa
tel. 22 826 08 74, 22 827 78 44
e-mail: tpd-zg@tpdzg.org.pl
www.tpdzg.org.pl

Oddziały

Dolnośląski Oddział Regionalny TPD
ul. Reja 27, 55-338 Wrocław
tel. 71 322 29 25, 322 70 16
e-mail: tpd_d_wroclaw@op.pl

Kujawsko-Pomorski Oddział Regionalny TPD
ul. Jaworowa 5, 85-628 Bydgoszcz
tel. 52 372 15 32
e-mail: tpd.om_bydgoszcz@op.pl
www.tpd-bydgoszcz.ovh.org

Lubelski Oddział Regionalny TPD
ul. Narutowicza 54, 20-016 Lublin
tel. 81 532 35 16, 532 39 43
e-mail: tpdlublin@neostrada.pl
www.tpdlublin.republika.pl

Lubuski Oddział Regionalny TPD
ul. Mikołaja Reja 3/1, 65-076 Zielona Góra
tel. 68 320 27 26

Łódzki Oddział Regionalny TPD
ul. J. Tuwima 40, 90-021 Łódź
tel. 42 674 54 11
e-mail: tpd.lodz@gmail.com

Małopolski Oddział Regionalny TPD
ul. Lenartowicza 14, 31-138 Kraków
tel. 12 630 15 45
e-mail: biuro@tpd.pl

Mazowiecki Oddział Wojewódzki TPD
ul. Kredytowa 1a, 00-056 Warszawa
tel. 22 826 27 15, 827 66 46
e-mail: biuro-tpd@tpd-maz.org
www.tpd-maz.org.pl

Opolski Oddział Regionalny TPD
ul. Krakowska 41b, 45-075 Opole
tel. 77 458 00 92
e-mail: tpdopole@wp.pl

Podkarpacki Oddział Regionalny TPD
ul. 3 Maja 9, 35-032 Rzeszów
tel. 17 853 46 32

Podlaski Oddział Regionalny TPD
ul. Liniarskiego 1a, 15-420 Białystok
tel. 85 742 40 54
e-mail: biuro@tpd.bialystok
www.tpd.bialystok.pl

Pomorski Oddział Regionalny TPD
ul. Mariacka 34/36, 80-958 Gdańsk
tel. 58 301 47 52, 301 12 61
e-mail: tpd@tpd.gd.pl

Śląski Oddział Regionalny TPD
ul. Pocztowa 16, 40-002 Katowice
tel. 32 253 83 00
e-mail: tpd@tpd.org.pl
www.tpd.org.pl

Świętokrzyski Oddział Regionalny TPD
ul. Nowaka-Jeziorańskiego 65, 25-433 Kielce
e-mail: dariuszluczak@interia.eu

Warmińsko-Mazurski Oddział Regionalny TPD
al. Wojska Polskiego 4, 10-046 Olsztyn
tel. 89 526 95 49
e-mail: tpd@mail.olsztyn.pl
www.tpdolsztyn.pl

Wielkopolski Oddział Regionalny TPD
ul. Słowackiego 58/60, 60-521 Poznań
tel. 61 848 58 36
e-mail: zarzad@tpdwielkopolska.home.pl
www.tpdwielkopolska.home.pl

Zachodniopomorski Oddział Regionalny TPD
ul. Jarowita 2, 70-601 Szczecin
tel. 91 434 51 28, 488 42 01
e-mail: zarzad@tpd.szczecin.pl
www.tpd.szczecin.pl

Fundacja Towarzystwo Przyjaciół Centrum Zdrowia Dziecka
al. Dzieci Polskich 20, 04-730 Warszawa
tel. 22 815 70 28
e-mail: fundacjatp-czd@o2.pl
www.fundacja-tpczd.waw.pl

Fundacja Dziecięca Fantazja
ul. Kickiego 1, 04-373 Warszawa
tel. 22 517 17 70
e-mail: info@f-df.pl
www.f-df.pl

Fundacja Dr Clown
ul. Goszczyńskiego 9, 02-610 Warszawa
tel. 22 844 82 03, 854 05 01
www.drclown.pl

Fundacja Spełnionych Marzeń Małgorzaty i Tomasza Osuchów
ul. Nowogrodzka 6a, lok. 22, 00-513 Warszawa
tel. 698 690 315
www.speelnionemarzenia.waw.pl
e-mail: malgosia@ekai.pl

Oddziały

Oddział Warszawa-Litewska
ul. Marszałkowska 24, 01-579 Warszawa
tel. 22 522 74 98
e-mail: fundacja@speelnionemarzenia.waw.pl

Oddział Warszawa-IMiD
ul. Kasprzaka 17a, 01-211 Warszawa
tel. 22 632 48 81
e-mail: kasprzaka@speelnionemarzenia.waw.pl

Obywatelska Fundacja Pomocy Dzieciom w Warszawie
ul. Balkonowa 3, lok. 36, 03-329 Warszawa
tel. 22 675 1569 (po godz. 18), 515 917 587
e-mail: fundacja@pomocdzieciom.eu
www.pomocdzieciom.com.pl

Fundacja Polonia
(organizacja pomaga m.in. w leczeniu dzieci ze Wschodu)
ul. Biedronki 1a, 02-946 Warszawa
biuro informacyjne:
ul. Zakrzewska 12/1, 00-737 Warszawa
tel. 22 841 14 77
e-mail: biuro@fundacjapolonia.pl
www.fundacjapolonia.pl

Fundacja Rosa
ul. Rуска 20/21, lok. 9, 50-079 Wrocław
tel. 48 713 432 424, 607 955 699
e-mail: biuro@fundacjarosa.pl
www.fundacjarosa.pl

Na rzecz dzieci chorych na nowotwory

Stowarzyszenie Wspierania Dzieci z Chorobami Nowotworowymi „Gong”
ul. Mickiewicza 73, 17-100 Bielsk Podlaski
tel. 85 730 50 66

Polska Akcja Onkologii Dziecięcej
ul. Jagiellońska 13, 85-067 Bydgoszcz
tel. 52 58 533 395
e-mail: aprokurat@amb.bydgoszcz.pl

Stowarzyszenie na rzecz Dzieci z Chorobą Nowotworową „Koliber”
ul. Słowiańska 3, 31-141 Kraków
tel. 12 430 30 62, www.koliber-dzieciom.pl
e-mail: koliberdzieciom@interia.pl

Fundacja na rzecz Dzieci z Chorobą Nowotworową „Wyspy Szczęśliwe”
ul. Wielicka 265, 30-663 Kraków
tel. 12 658 02 61
e-mail: fundacja@wyspyszczesliwe.org.pl
www.wyspyszczesliwe.org.pl

Stowarzyszenie na rzecz Dzieci z Chorobami Krwi
ul. Chodźki 2, 20-093 Lublin
tel. 81 718 55 20, www.narzeczdzieci.pl
e-mail: stowarzyszenie@narzeczdzieci.pl

Fundacja dla Dzieci z Chorobami Nowotworowymi „Krwinka”
ul. Rewolucji 1905 r. nr 9, 90-273 Łódź
tel. 42 661 80 52
e-mail: fundacja@krwinka.org, www.krwinka.org

Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi
ul. Długosza 10/5, 60-558 Poznań
tel. 61 847 59 09,
www.fundacjapomocydzieciom.icpnet.pl

Stowarzyszenie na rzecz Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową
ul. Dębinki 7, 80-952 Gdańsk, tel. 58 349 28 92
e-mail: pomoz-dziecku@wp.pl
www.pomozdzieckuwyzdrowiec.org

Stowarzyszenie Wspierania Rozwoju Transplantacji Szpiku u Dzieci
ul. Szpitalna 27/33, 60-572 Poznań
tel. 61 849 14 47
e-mail: khod@xmail.sk5.am.poznan.pl
www.szpik-dzieci.org.pl

Fundacja Ex Animo
al. Dzieci Polskich 20, lok. 712, 04-730 Warszawa
biuro: ul. Belwederska 26/30, 00-585 Warszawa
tel. 22 851 10 80
e-mail: fundacja@exanimo.pl, www.exanimo.pl

Fundacja DKMS – Baza Dawców Komórek Macierzystych Polska
ul. Altowa 18, 02-386 Warszawa
tel. 22 331 01 47
e-mail: kontakt@dkms.pl, www.dkms.pl

Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową
ul. Przybyszewskiego 47, 01-849 Warszawa
tel. 22 834 06 74, 501 091 770
e-mail: fundacja@fundacja.net
www.fundacja.net

Fundacja Dzieci Chorych na Choroby Układu Kwiatwórczego
ul. Działdowska 1/3, 01-184 Warszawa
tel. 22 632 07 23

Fundacja Nasze Dzieci przy Klinice Onkologii w Instytucie Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka
al. Dzieci Polskich 20, lok. A 120, 04-730 Warszawa
tel. 22 815 75 95, 665 285 147
e-mail: fundacja@naszedzieci.org.pl
www.naszedzieci.org.pl

Fundacja Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową
ul. o. Bujwida 42, 50-368 Wrocław
tel. 71 372 36 09
e-mail: fundacja@naratunek.org
www.naratunek.org

Na rzecz dzieci z chorobami płuc i alergiami

Gdańskie Towarzystwo Pomocy Dzieciom Chorym na Astmę i Alergię
ul. Polanki 119, 80-308 Gdańsk
tel. 58 554 30 92

Fundacja Pomocy Dzieciom z Alergią i Astmą przy Centrum Pneumonologii Dziecięcej w Karpaczu
ul. Myśliwska 13, 58-540 Karpacz
tel. 75 761 95 83

Polskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Chorobami Układu Oddechowego i Atopią przy Poradni Pulmonologicznej
ul. ks. Siemaszki 17, 31-201 Kraków
tel. 12 634 01 00 w. 766

MATIO Fundacja Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę
ul. Celna 6, 30-507 Kraków
tel. 12 292 31 80,
e-mail: krakow@mukowiscydoza.pl
www.mukowiscydoza.pl

Stowarzyszenie Chorych na Astmę Oskrzelową w Lublinie
ul. Jaczewskiego 8, 20-090 Lublin
e-mail: astma.lublin@op.pl

Polskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Chorym na Astmę i Alergię
ul. Dietla 2, 34-700 Rabka-Zdrój
tel. 18 267 60 60 w. 296

Polskie Towarzystwo Walki z Mukowiscydozą
ul. Rudnika 3b, 34-700 Rabka-Zdrój
tel. 18 26 76 060 w. 331
e-mail: poczta@ptwm.org.pl
www.ptwm.org.pl

Koło Pomocy Dzieciom z Alergią TPD
ul. Kredytowa 1a, 00-056 Warszawa
tel. 22 826 27 15

Towarzystwo Przyjaciół Chorych na Astmę
ul. Płocka 26, lok. 24, 01-138 Warszawa
tel. 22 431 21 10
e-mail: tpcha@gichp.edu.pl

Na rzecz dzieci chorych na cukrzycę

Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży z Cukrzycą
ul. Młyńska 17, 44-100 Gliwice
tel. 32 331 33 49, 605 331 345,
e-mail: biuro@mojacukrzyca.pl
www.mojacukrzyca.pl

Stowarzyszenie na rzecz Dzieci Chorych na Cukrzycę
ul. Medyków 18, 40-752 Katowice
tel. 32 208 88 44
e-mail: biuro@cukrzyca-katowice.pl
www.cukrzyca-katowice.pl

Ogólnopolska Federacja Organizacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży Chorym na Cukrzycę
e-mail: m.zamarlik@diabetycy.eu,
e.debska@diabetycy.eu
www.diabetycy.eu

Fundacja CUD Cukrzyca u Dzieci
ul. Stątkowskiego 25, 02-979 Warszawa
tel. 22 642 70 70
e-mail: pomoc@fundacjacud.org

Krajowy Komitet Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Cukrzycą przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
ul. Krakowskie Przedmieście 6, 00-325 Warszawa

Komitet skupia Koła Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Cukrzycą działające przy strukturach TPD na terenie całej Polski
Bydgoszcz – Anna Stefańska, tel. 601 691 611
Gdańsk – Danuta Stankiewicz, 604 085 049
Kalisz – Elżbieta Dębska, 608 572 435
Lublin – Jadwiga Gruba, 510 329 878
Nowy Sącz – Bronisława Garwol, 697 259 129
Olsztyn – Jolanta Lewandowska, 608 063 279
Piła – Irena Mendyka, 608 435 338
Poznań – Wanda Służewska, 885 251 727
Stargard Szczeciński – Halina Bura, 506 868 834

Szczecin – Maria Prędką, 503 877 122
Toruń – Aleksandra Gutowska, 506 826 967
Warszawa – Elżbieta Wołczek, 501 926 060
Wrocław – Adam Baranowski, 500 699 023
Wrocław – Rozita Pasierska, 601 615 177

Stołeczna Fundacja dla Dzieci z Cukrzycą
ul. Szpitalna 5, lok. 16, 00-031 Warszawa
tel. 22 827 99 92
e-mail: fundacja.cukrzyca@poczta.onet.pl
www.fundacja-cukrzyca.waw.pl

Koło TPD Dzieci Chorych na Cukrzycę przy Katedrze i Klinice Endokrynologii i Diabetologii Wieku Rozwojowego
ul. Hoene-Wrońskiego 13c
50-376 Wrocław

Na rzecz dzieci z chorobami krążenia

Fundacja Pomocy Dzieciom z chorobami Układu Krążenia „Dar Serca”
ul. Narcyzowa 5, lok. 84, 81-653 Gdynia
tel. 601 650 480
e-mail: fundacja_dar_serca@poczta.onet.pl
www.fundacja-dar-serca.w.interia.pl

Fundacja na rzecz Dzieci z Wadami Serca „Cor Infantis”
ul. Nałęczowska 24, 20-701 Lublin
tel. 81 533 73 55
www.corinfantis.org

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z chorobami Serca i Nerek
ul. Szpitalna 27/33, lok. 110b, 60-572 Poznań
tel. 61 849 14 48
e-mail: kard-nefr.sekretariat@wp.pl
www.sk5.am.poznan.pl

Fundacja Serce Dziecka im. Diny Radziwiłłowej
ul. Narbutta 27, lok. 1, 02-536 Warszawa
tel. 22 848 07 60, 605 882 082, 601 228 073
e-mail: fundacja@sercedziecka.org.pl
www.sercedziecka.org.pl

Fundacja Przyjaciół Dzieci z chorobami Serca
ul. Wolności 345a, 41-800 Zabrze
adres do korespondencji: ul Szpitalna 2
41-800 Zabrze
tel. 32 271 34 01
e-mail: info@sercedziecka.pl
www.sercedziecka.pl

Na rzecz dzieci chorych na padaczkę

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Dzieci Chorych na Padaczkę
ul. Wawelska 5, 02-034 Warszawa
e-mail: epicentrum.padaczka.pl@o2.pl,
listy.padaczka.pl@o2.pl
tel. 602 65 66 37, www.padaczka.pl

Fundacja Epileptologii prof. Jerzego Majkowskiego
ul. Wiertnicza 122, 02-952 Warszawa
tel. 22 842 24 92
e-mail: fundacja@epilepsy.pl
www.epilepsy.pl

Na rzecz dzieci niepełnosprawnych

Fundacja Promyk Nadziei
ul. Sienkiewicza 5, 85-037 Bydgoszcz
tel. 52 321 12 92
e-mail: fundacja@promyk-nadziei.pl
www.promyk-nadziei.pl

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Podajmy Sobie Ręce”
ul. Powstańców Warszawy 2, 22-100 Chełm
tel. 82 563 90 38
e-mail: nadzieja.chelm@wp.pl
www.podajmysobierece.com.pl

Fundacja Dzieciom Niepełnosprawnym „Podaruj Uśmiech”
ul. Płocka 5a, 81-535 Gdynia
e-mail: fundacja@podarujusmiech.org
www.podarujusmiech.org

Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko”
ul. prof. Myczkowskiego 4 (wejście od ul. Balickiej)
30-198 Kraków
tel. 12 422 69 03
e-mail: fundacja@mimowszystko.org
www.mimowszystko.org

Stowarzyszenie na rzecz Dzieci ze Złożoną Niepełnosprawnością „Potrafię Więcej”
ul. Strzeszyńska 213, 60-479 Poznań
tel. 883 394 873, 606 697 116, 61 821 69 29
e-mail: biuro@wsparcie.org.pl
www.wsparcie.org.pl

Fundacja dla Dzieci Niepełnosprawnych „Nadzieja”
76-200 Słupsk, ul. Kaszubska 50
tel. 59 842 65 31
e-mail: biuro@fundacjanadzieja.slupsk.pl
www.fundacjanadzieja.slupsk.pl

Fundacja TVN „Nie Jesteś Sam”
ul. Wiertnicza 166, 02-952 Warszawa
tel. 22 453 57 31
e-mail: fundacja@tvn.pl, www.fundacjatvn.onet.pl

Fundacja Ewy Błaszczyk „AKOGO?”
ul. Podleśna 4, 01-673 Warszawa
tel. 22 832 19 13
e-mail: fundacja@akogo.pl
www.akogo.pl

Fundacja Polsat
ul. Ostrobramska 77, 04-175 Warszawa
tel. 22 514 55 55
e-mail: fundacja@polsat.com.pl
www.fundacjapolsat.pl

Fundacja Dzieciom „Zdażyć z Pomocą”
ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa
tel. 22 833 88 88
e-mail: fundacja@dzieciom.pl, www.dzieciom.pl

Fundacja Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Hipoterapia”
ul. Nowoursynowska 100, 02-797 Warszawa
tel. 22 593 19 00
e-mail: fundacja@hipoterapia.org
www.hipoterapia.org

Fundacja Pomocy Młodzieży i Dzieciom Niepełnosprawnym „Hej, Koniku”
ul. św. Wincentego 92, 03-291 Warszawa
tel. 22 674 11 48
e-mail: asystent@hejkoniku.org.pl
www.hejkoniku.org.pl

Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko”
Stawnica 33, 77-400 Złotów
tel. 67 263 25 96
e-mail: fundacja@fundacja-sloneczko.pl
www.fundacja-sloneczko.pl

Fundacja Uśmiech Dziecka
ul. Kościuszki 9/4, 84-200 Wejherowo
tel. 58 572 78 97
e-mail: fundacja@usmiechdziecka.org.pl
www.usmiechdziecka.org.pl

Działające na rzecz dzieci niepełnosprawnych intelektualnie

Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Osób z Zespołem Downa „Wielkie Serce”
ul. Słowackiego 45, 43-300 Bielsko-Biała
tel. 662 374 490, 506 563 205
e-mail: biuro@wielkie-serce.pl
www.wielkie-serce.pl

Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa „Bury Miś”
ul. Rejtana 4, 44-337 Jastrzębie-Zdrój
tel. 790 449 488, 697 694 508
e-mail: stowarzyszenieburymis@wp.pl
www.burymis.pl

Jeleniogórskie Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa
ul. Rataja 18/31, 58-560 Jelenia Góra
tel. 607 587 103
e-mail: jwielochoa@wp.pl, www.jgora.darzycia.org

Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Osób z Zespołem Downa „Szansa”
adres siedziby: ul. Kościuszki 70/1, 40-047 Katowice
adres ośrodka: ul. Korfańskiego 3, 41-605 Świętochłowice
tel. 609 704 787
e-mail: szansa@szansa.katowice.pl
www.szansa.katowice.pl

Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa w Krakowie
ul. Lea 22b/2, 30-052 Kraków
tel. 606 349 352
e-mail: tecza.krakow.prv.pl@gmail.com
www.tecza.krakow.prv.pl

Stowarzyszenie Rodzin i Osób z Zespołem Downa „Ukryty Skarb”
ul. Poturzyńska 1, 20-853 Lublin
tel. 48 791 40 75 99, e-mail: ukryty-skarb@o2.pl
www.ukrytyskarb.ovh.org

Stowarzyszenie Rodziców i Opielunów Chorych z Zespołem Downa
ul. Kilińskiego 2, 91-421 Łódź
tel. 42 630 73 48, e-mail: stow.down@wp.pl
www.bycrazem.republika.pl

**Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie Rodzin,
Opiekunów i Przyjaciół Osób z Zespołem Downa
„Strzał w 10” w Olsztynie**

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy
al. Marszałka Piłsudskiego 56a,
10-450 Olsztyn
tel. 604 603 915
adres do koresp.: ul. Warszawska 68/10, 10-084 Olsztyn
e-mail: strzalw10@op.pl,
eustacewicz@wp.pl
www.strzalw10.olsztyn.pl

**Opolskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Zespo-
łem Downa**

ul. 1 Maja 9, pok. 93, 45-068 Opole
tel. 77 441 77 40, 500 611 595
e-mail: stowarzyszenie.opole@gmail.com
www.ospdzd.com

**Fundacja Dzieciom z Upośledzeniem Umysłowym
„Agnieszka”**

ul. 3 Maja 18, pok. 209, 09-400 Płock
tel. 502 622 549
e-mail: fundacjaagnieszka@wp.pl
www.fundacjaagnieszka.pl

Stowarzyszenie Na Tak

ul. Ognik 20c, 60-386 Poznań
adres do koresp.: ul. Chelmońskiego 2, 60-753 Poznań
tel. 61 868 84 44, 510 190 544
e-mail: biuro@stowarzyszenienatak.pl
www.stowarzyszenienatak.pl

**Stowarzyszenie Rodzin i Opiekunów Osób z Zespo-
łem Downa „Bardziej Kochani”**

ul. Conrada 13, 01-922 Warszawa
tel. 22 663 40 43
tel. zaufania: 22 663 43 90
e-mail: info@bardziejkochani.pl
www.bardziejkochani.pl

**Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledze-
niem Umysłowym**

Zarząd Główny
ul. Głogowa 2b, 02-639 Warszawa
tel. 22 848 82 60, 646 03 14
e-mail: zg@psouu.org.pl
www.psouu.org.pl

**Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży z Uszkodze-
niem Mózgu**

al. Waszyngtona 128, lok. 26, 04-076 Warszawa
tel. 22 810 83 87

Fundacja Synapsis

ul. Ondraszka 3, 02-085 Warszawa
tel. 22 825 87 42
e-mail: fundacja@synapsis.waw.pl
www.synapsis.waw.pl

Fundacja na rzecz Dzieci Dotkniętych Autyzmem

ul. Dzielna 17b m. 6, 01-029 Warszawa
e-mail: furda@furda.pl
www.furda.pl

**Dolnośląskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Zespo-
łem Downa „Razem”**

ul. Syrokomi 30/2, 51-141 Wrocław
tel. 606 725 460
e-mail: kontakt@stowarzyszenie-razem.org
www.stowarzyszenie-razem.org

Stowarzyszenie Przyjaciół Osób z Zespołem Downa

ul. Pszenna 13, 65-385 Zielona Góra
tel. 68 478 25 59
e-mail: zespoldowna@op.pl
www.zespoldowna.pl

**Działające na rzecz dzieci z innymi
chorobami**

**Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci z Chorobami Rozro-
stowymi**

ul. Waszyngtona 17, 15-274 Białystok
tel. 85 745 08 50
e-mail: kmroslan@amb.edu.pl

**Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Chorym na Scho-
rzenia Dróg Żółciowych i Wątroby LIVER**

ul. Stojalowskiego 39/21, 30-611 Kraków
tel. 12 654 52 99
www.liver.pl

**Stowarzyszenie Chorych na Mukopolisacharydozę
(MPS) i Choroby Rzadkie**

ul. Radnych 9a, 05-503 Głusków
tel. 22 757 81 29, 601 300 452
www.mps-society.nazwa.pl

Fundacja Splotu Ramiennego

ul. Konopnickiej 1/189, Dziekanów Leśny
05-092 Łomianki
tel. 22 751 24 16
e-mail: fundacjaS@poczta.fm

**Stowarzyszenie na rzecz Dzieci
z Zaburzeniami Genetycznymi „Gen”**

os. Zwycięstwa 10c, 64-646 Poznań
tel. 61 870 77 21, 607 222 721
e-mail: gen@gen.org.pl
www.gen.org.pl

Fundacja Rozszczepowe Marzenia

ul. Kozia 9, lok. 16, 00-070 Warszawa
tel. 22 827 48 22

Fundacja Ariadna

ul. Lakowa 1, 04-244 Warszawa
tel. 22 612 01 14
e-mail: fundacja.ariadna@neostrada.pl
www.ariadna.neostrada.pl

Fundacja Chorych Noworodków i Wcześnieaków

ul. Działdowska 1/3, 01-184 Warszawa
tel. 22 452 32 24

Stowarzyszenie URONEF – Nasze Dzieci

ul. Sybilli 11 m. 30, 01-742 Warszawa
tel. 605 823 049, 665 061 390
e-mail: stowarzyszenie@uronef.pl
www.uronef.pl

**Krajowe Forum na rzecz Terapii Chorób Rzadkich
ORPHAN**

(choroba MPS, choroba Gauchera, choroba Pompego,
mukowiscydoza, choroba Fabry'ego)
tel. 22 617 54 81
e-mail: sekretariat@rzadkiechoroby.pl
www.rzadkiechoroby.pl

Przydatne adresy internetowe

www.prawapacjenta.eu
www.wyborcza.pl/leczyz
www.forumpediatryczne.pl
www.depresjaudzieci.psychika.eu
www.apsik.pl (serwis alergologiczny)



Prawa pacjenta. Poradnik
Bezpłatny dodatek
do „Gazety Wyborczej”

Wydawca:

Agora SA,
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa

Redaktor prowadząca:

Dorota Frontezak

Zespół redakcyjny:

dr n. prawnych Dorota Karkowska
Adam Czerwiński
Katarzyna Pawłowska-Salińska
Wojciech Krupa

Projekt graficzny: Adam Koszarzecki

Korekta: Małgorzata Włodarczyk

**Redakcja Akcji Społecznych
„Gazeta Wyborcza”**

ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
tel. 22 555 42 79, faks 22 555 72 88


Więcej o akcji „Leczyć po ludzku” i prawach
pacjenta na www.wyborcza.pl/leczyz
oraz www.prawapacjenta.eu

Piszcie do nas na: leczyz@wyborcza.pl



PARTNER
PORADNIKA
I CYKLU
REDAKCyjNEGO:





Leczyć po ludzku to widzieć człowieka, nie chorobę

Tak, produkujemy leki, ale to nie wszystko:

- angażujemy się w akcje społeczne, które wspierają i edukują chorych
- współtworzymy programy pomagające chorym w powrocie do zdrowia
- prowadzimy programy badawcze w poszukiwaniu nowych sposobów walki z chorobami
- propagujemy aktywny styl życia i uczymy jak dbać o zdrowie

www.sanofi-aventis.pl

sanofi aventis

Zdrowie przede wszystkim